

w dni tłoczone przez ciśnienie drobnych wkurwień
(a jest ich tyle że stół ojemu się ugina)
żyły nadają krew alfabetem morsa w tempie fokstrota
niech się w dziada nie bawi

nienormalne zachowanie pielęgniarki
poetki wygłodniałej męskich organów
słusznie wstawia się za pacjentem
jednak ten w śpiączce nie widzi

inaczej wyrównała by ciśnienie w głowie
i nikt mi nie powie że wszystkie pielęgniarki są brzydkie
a tę dojrzał już spod lampy kiedy próbowała ratować mu życie
i umarł na wylew krwi do mózgu

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Miros, dodano 16.03.2009 19:50

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.